

KS. RYSZARD TOMCZAK

Boskie posłannictwo Jezusa w kontekście Jego proklamacji Ewangelii ubogich

Istotną treścią obydwu Testamentów jest idea zbawienia. Stary Testament łączy zbawienie z osobistą interwencją Boga w historię Narodu Wybranego. Opieka Jahwe, związana z ostatecznym wybawieniem Narodu Wybranego, skierowana była głównie wobec „ubogich Jahwe”, czyli ludzi pokornych, oddających się szczególnej Jego opiece.

Działalność i posłannictwo Jezusa wskazuje, że podjął On ideę zbawienia, chociaż była ona zarezerwowana wyłącznie dla Jahwe i skierował ją wobec ubogich. Posłannictwo zbawcze wobec ubogich Jezus sformułował w wydarzeniach w Nazarecie (Łk 4,18) oraz odpowiedzi na chrystologiczne pytanie Jana Chrzciciela (Mt 11,5; Łk 7,22). Aby określić, jaką treść zawiera sformułowanie Jezusa, należy na początku rozważyć eksplikację: kim są ubodzy w Starym Testamencie oraz ich obecność w Nowym Przymierzu. Następnie trzeba omówić zawartość treściową Dobrej Nowiny Jezusa, by w końcu określić związek między ubogimi a ich Zbawicielem, Mesjaszem ubogich, Jezusem Chrystusem.

Celem niniejszych rozważań będzie wykazanie, że Jezus jest realizatorem zapowiedzianego w Starym Testamencie zbawienia ubogich. Realizowane przez Niego zbawienie mogłoby stanowić argument na uzasadnienie mesjańskiego posłannictwa Jezusa.

1. Termin „ubogi” w Starym Testamencie ma podwójny aspekt znaczeniowy: socjologiczny i religijny (duchowy). Pierwszy z nich określają terminy hebrajskie: raš (ubogi), dal (nędzary, biedak), 'ebjôn (ubogi ze względu na głód, żebrak)¹ Wyrażenia te wskazują na sytuację ekonomiczną i socjalną ludzi określanych mianem ubodzy.

Izraelici traktowali bogactwo jako szczególny owoc błogosławieństwa Bożego, natomiast ubóstwo, było znakiem nielaski Boga. Stary Testament przeciwstawia dwa rodzaje ubóstwa: zawinione, mające źródło w grzechu, lenistwie, a nawet lekkomyślności człowieka (Prz 6,6-11; 24,30-34) oraz niezawinione, spowodowane klęskami (1Krl 17,1-6) lub wpływające

¹ L. Roy. Ubodzy. Słownik Teologii Biblijnej. Red. X. Léon-Dufour. Poznań 1973 s. 998; J. Łach. „Błogosławieni ubodzy w duchu” (Mt 5,3) „Concilium” 35: 1986 s. 43.

z niesprawiedliwości społecznej (Iz 5,8; Jr 5,27; Am 5,11)² Początkowo, w okresie nomadycznym Izraela, istniała równość ekonomiczna między członkami szczepów. Jednak z chwila zdobycia Ziemi Obiecanej rozpoczęły się nierówności, nastąpiło gwałtowne zubożenie niektórych warstw społecznych; wielu zaczęło cierpieć głód. Szybko jednak ludzie biedni znaleźli swoich obrońców w osobach proroków, którzy, w imieniu Jahwe, piętnowali warstwy uciskające. Słudzy słowa przypominali, że kiedyś Jahwe wyprowadził z Egiptu cały naród, naród biedny (Am 2,10; 4,1; Iz 3,15). Ubodzy zdani są na Boga, ufają Mu i w szczególniejszy sposób jako lud Boży pokładają w Nim nadzieję (Iz 10,2; So 3,12). Sam Jahwe ogłaszał się obrońcą i mścicielem uciśnionych (Wj 22,22-23,26). Ubodzy doznali szczególnej opieki Bożej (Ps 9,19; 72,4). Wróg biednych jest także wrogiem Boga (Ps 109,31), gdyż Jahwe ustanowił dla nich prawo (Prz 14, 21; 17, 5; 19, 17).

Religijny aspekt ubóstwa określają hebrajskie terminy: 'ani i 'anaw (l. mnoga: 'anawîm. – człowiek wzgardzony, poniżony)³ Ten aspekt znaczeniowy ujawnił się po niewoli babilońskiej. Pierwszym, który użył słowo *ubogi* na oznaczenie postawy religijnej, był Sofoniasz (2,3). Jest on również pierwszym prorokiem, który mówił o przyszłym Izraelu jako o narodzie „uciskanym i ubogim”, szukającym schronienia w imieniu Jahwe (3,12)⁴

Najwyraźniej postawę ubogich określają Psalmy. Zawierają one modlitwę nie tylko ubogich, ale także uciśnionych, prześladowanych i nieszczęśliwych. Przez wspólną modlitwę tworzą oni rodzinę ubogich, ukazują ich wspólną duszę (Ps 9; 10; 22; 25), tęsknią za lepszym jutrem (Ps 54,7 nn.; 69,23-30) i pokładają całą nadzieję w Jahwe (Ps 10,14). Ubogi z Psalmów, to przyjaciel, Sługa Jahwe (por. Ps 86,1n.), w którym znajduje on schronienie (Ps 54,5-11), a więc, nie jest jedynie cierpiącym nędzę materialną. Termin 'anawîm określa również tych, którzy są pokorni, cisi, łagodni (Ps 10,17; 18,28; 37,11) sprawiedliwi (por. So 3,2), bojący się Boga (por. Prz 15,33; 22,4), wierni (por. Syr 45,4; Lb 12,3)⁵ Ludzi pokornych duchem określa się mianem „ubodzy Jahwe” Ubóstwo duchowe zawiera szczególną zależność od Boga, od którego oczekuje się pomocy. Czując się niezdolnym do zmiany swego położenia, szuka się ufnej pomocy u Jahwe, swego Wybawiciela; jedynie od Niego oczekuje się zbawienia i w Jego ręce składa się

² L. R. Moran. Chrystus w historii zbawienia. Warszawa 1982 s. 160 n.; H. Langkammer. Ubóstwo. Słownik Biblijny. Red. H. Langkammer. Katowice 1982 s. 152.

³ J. Łach. „Błogosławieni ubodzy w duchu” s. 43; por. L. Roy. Ubodzy s. 998.

⁴ L. R. Moran. Chrystus w historii zbawienia s. 163; M. Czajkowski. Ubóstwo. Katolicyzm A-Z. Red. Z. Pawlak (i in.). Poznań 1982 s. 377.

⁵ J. Łach. „Błogosławieni ubodzy duchem” s. 44; K. H. Schelkle. Teologia Nowego Testamentu. T. 3. Kraków 1984 s. 287; K. Rahner-H. Vorgrimler. Mały Słownik Teologiczny. Red. K. Rahner. Warszawa 1987 s. 509.

swój los. Stąd ubodzy Jahwe, to ludzie otwarci na Boga, Jego przyjaciele⁶, którzy stanowią przedmiot zbawiennej miłości Boga (por Iz 49, 13; 66, 2), jaki zgromadzi przyszły Mesjasz⁷

Mówiąc o ubogich w Starego Testamentu podkreśla się nie tylko ich status społeczno – ekonomiczny, ale także ich mentalność, dyspozycje wewnętrzne i postawę religijną (świadomość własnej niewystarczalności, otwarcie się na przebaczenie i łaskę Bożą).

2. Niewątpliwie idea ubogich Starego Testamentu ma kontynuację w Nowym Testamencie, zarówno w znaczeniu ekonomicznym jak i religijnym.

W znaczeniu ekonomicznym ubodzy (ptochoi), to ludzie biedni, których brak dóbr materialnych, bogactwa zepchnął na najniższy szczebel hierarchii społecznej⁸ Przez rządzących i posiadających (zgodnie z judaizmem) traktowani byli na równi z chorymi, grzesznikami i bezbożnikami, ponieważ nie znali Prawa (J 7,49). Ewangelie wskazują na pozytywny aspekt ubóstwa materialnego, jeśli rodzi się ono z synowskiego zaufania Bogu, z chęci naśladowania Jezusa i miłosierdzia nad braćmi. W takim ujęciu ubóstwo pozwala, bez żadnych zobowiązań, przyjmować dary Boże i oddać się na służbę Jego Królestwu⁹

Sam Jezus ukazuje się jako ubogi: Betlejem (Łk 2,7), Nazaret (Mt 13,55), bardzo skromny styl Jego życia publicznego (Mt 8,2), krzyż (Mt 27,35). Triumfalny wjazd do Jerozolimy w Niedzielę Palmową wskazuje na Jezusa jako króla „skromnego”, zapowiedzianego przez Zachariasza (9,9). W publicznej działalności (Jezus) otacza się ludźmi biednymi, nachyla się nad każda nędzą i słabością ludzką. Biedni znajdują w Nim przyjaciela i pomocnika (Łk 7,34)¹⁰

Od innych, szczególnie od uczniów, domagał się całkowitego wyrzeczenia się bogactw (Mt 19,21; Łk 12,33), stąd postawę ubóstwa przyjmują Apostołowie (Mt 10,9; Dz 3,6). Kościół także od początku istnienia wspomaga biednych i w tym celu organizuje zbiórki na cele ubogich w Jerozolimie (Rz 15,26 n.; Ga 2,10; 1Kor 16,1-4)¹¹ Ewangelisci – podobnie jak prorocy – domagali się sprawiedliwości społecznej (por. Mt 23,23); bogaci zaś uczestniczyć będą w wiecznym szczęściu ubogich, jeśli spełnią obowiązki

⁶ L. R. Moran. Chrystus w historii zbawienia s. 164; G. Von Rad. Teologia Starego Testamentu. Warszawa 1986 s. 314.

⁷ L. Roy. Ubodzy s. 999; L. R. Moran. Tamże.

⁸ H. Langkammer. Ubóstwo s. 637.

⁹ L. Roy. Ubodzy s. 1001.

¹⁰ J. G. Gourbillon (Der Gott der Armen im Alten und Neuen Testament. Düsseldorf 1961 s. 57-70) wskazuje na jeszcze inny aspekt ubóstwa Chrystusa, np. uniżenie, realizowanie typu Sługi Jahwe, mękę; A. Jankowski. Ciasna frama i wąska droga. Poznań 1984 s. 52.

¹¹ J. Łach. „Błogosławieni ubodzy duchem” s. 46; por. L. Roy. Ubodzy s. 1000.

względem nich, przygarniając ich tak, jak przygarnął ich Chrystus (Łk 14,13. 21).

3. Ludzie religijni w świetle Starego Testamentu ¹²anawim prawdziwe ubóstwo sprowadzali do postawy religijnej lub dyspozycji wewnętrznej. Spadkobiercami ubogich Jahwe Starego Przymierza są ludzie nazwani w Ewangeliach mianem: „ubodzy duchem” (Mt 5,3) lub „ubodzy” (Mt 11,5; Łk 4,18; 7,22). Ubodzy duchem w Kazaniu na Górze umieszczani są na pierwszym miejscu wśród dziedziców królestwa, które głosi Jezus. Natomiast logion: „Ubogim głosi się ewangelię” (Mt 11,5; Łk 7,22) - zdaniem W. Mansona, J. Duponta, stanowi najważniejszą część odpowiedzi Jezusa na pytanie Chrzciiciela¹² Kim więc są ci ubodzy adresaci Dobrej Nowiny Jezusa?

J. Dupont, W. J. Harrington, K. H. Schelkle, J. Łach rozpatrują pojęcie *ubogich* - łącznie z innymi błogosławieństwami Jezusa w Kazaniu na Górze¹³ Ubodzy wraz z głodnymi i płaczącymi stanowią ten sam rodzaj ludzi: dotknięci są cierpieniem. Ogołoceni i wyzbyci dóbr, sami nie potrafią dochodzić swoich praw i dlatego „płaczą” Ze względu na uprzywilejowane miejsce w Królestwie Bożym i z powodu Jezusa, ludzie „urągają im”, „prześladują ich” oraz „mówią kłamliwie wszystko zło” przeciw nim. Bóg jednak wstawia się za nimi¹⁴ On nie jest neutralny; opowiadając się po ich stronie, staje się niemal stronnicy¹⁵ Ubodzy duchem w przeciwieństwie do bogatych mają czas, by przyjąć zaproszenie na ucztę z Bogiem (Łk 14, 15-24), a ponieważ nie mają niczego, czują się wiecznymi dłużnikami Boga. Stąd są uprzywilejowani czyli błogosławieni, szczęśliwi. Ubodzy duchem są skutecznymi odbiorcami orędzia Ewangelii Jezusa; nie mając niczego, oczekują jedynie od Boga łaskawej Jego Pomocy. Oni nie polegają na własnym dorobku, lecz pokładają głęboką ufność w Bogu.

Zwrot: „Ubogim głosi się Ewangelię” nawiązuje wprost do Iz 61,1-3, gdzie jest mowa o proklamacji zasmuconym *dobrej nowiny*. W kontekście Izajaszowym – co zostało wcześniej wykazane – termin ubodzy można wyjaśnić przez szereg równoległych wyrażen, takich jak: zrozpaczeni, jeńcy, więźniowie, ludzie słabego ducha. A więc ubogimi są ci, którzy nie mogą się bronić, a są zdani jedynie na pomoc Boga. Natomiast w kontekście odpowiedzi

¹² W. Manson. Bist – Du der da kommen soll? Das Zeugnis der drei ersten Evangelien von der Offenbarung Gottes in Christo unter Berücksichtigung der Formgeschichte. Zürich 1952 s. 126; J. Dupont. L'ambassade de Jean-Baptiste. „Nouvelle Revue Theologique” 83: 1961 s. 949.

¹³ J. Dupont. Les Beatitudes. T. 2. Paris 1969 s. 40-49; W. J. Harrington. Chrystus i życie. Warszawa 1987 s. 34 n.; K. H. Schelkle. Teologia Nowego Testamentu. T. 3. s. 288; J. Łach. „Błogosławieni ubodzy duchem” s. 44 n.

¹⁴ J. Łach. Tamże.

¹⁵ M. Czajkowski. Ubóstwo Katolicyzm A - Z. Red. Z. Pawlak. Poznań 1982 s. 378.

Jezusa, ubodzy wymienieni są razem ze ślepych, chromymi, trędowatymi, głuchymi, umarłymi (por. Mt 11,5; Łk 7,22). „Rodzina ubogich” jest jeszcze szersza. W przypowieściach i wypowiedziach Jezus rozszerzył zakres terminu *ubogi* za pomocą obrazów i określeń takich jak: mali (Mk 9,41), prostaczkowie (Mt 11, 25) a nawet nierządnicę (Mt 21, 32), celnicy (Mk 2, 15; Mt 11, 19) i grzesznicy (Mk 2 17; Łk 7, 37; 19, 7)¹⁶

Tego rodzaju ludzi – ubogich w duchu – Jezus darzył wyjątkowym uczuciem. Szczególne miejsce wśród nich zajmują grzesznicy. Jezus z nimi ucztuje (Mk 2, 15), wobec nich czuje się szczególnie powołany (Mk 2,17). Jezusowy „przywilej” wobec grzeszników wiąże się z tym, że oni będąc zakorzenionymi w grzechu, bezwzględnie potrzebują Jezusa, aby nie być całkowicie zagubionymi. Jezus został wysłany po to, żeby dać im – pierwszym wśród ubogich - zbawienie¹⁷

Chcąc określić wyraźną kategorię adresatów Jezusowej Ewangelii, należy uściślić użycie terminu grzesznicy. W judaizmie mianem grzesznika nazywano nie tylko tych, którzy nie przestrzegali Prawa, ale także ludzi wykonujących pogardzane zawody, które – według ówczesnych przekonań – prowadziły do rozpusty i nieuczciwości. Oprócz tego, przeciwnicy Jezusa wobec Jego uczniów stosowali określenia: mali, najmniejsi lub prostaczkowie, przypisując tym zwrotom charakter szyderstwa, by ukazać Jego uczniów jako ludzi zacofanych, niewykształconych, czyli bezbożnych, nie znających Prawa (J 7, 4), zaś ich ignorancja religijna i postępowanie moralne, zdaniem J. Jeremiasa, były przeszkodą w dostępie do zbawienia¹⁸

W judaizmie naczelnym obowiązkiem religijnym było unikanie „grzeszników” jako bezbożników, gdyż pomoc Boża skierowana była jedynie do sprawiedliwych. Grzesznicy natomiast odsunięci byli wobec Bożej łaski, aż do momentu nawrócenia i skruchy, które dawały im szansę bycia „sprawiedliwymi”¹⁹ Przypowieść o faryzeuszu i celniku (Łk 18,9-14) dobrze ilustruje sytuację „grzesznika” i „sprawiedliwego” w ówczesnej Palestynie. Na tle dwóch krańcowo przeciwnych reprezentantów warstw społeczeństwa żydowskiego – faryzeusza („pobożny”) i celnika („grzesznik”), Jezus ukazał właściwą postawę religijną „Nowego Prawa” Postawa „grzesznika” pełna pokory i zaufania Bogu w odróżnieniu od postawy faryzeusza, zadufanego w swoją samowystarczalność i zachowanie sprawiedliwości. Grzesznik (celnik) został przez Jezusa wyżej oceniony, w konsekwencji celnik otrzymał usprawiedliwienie, grzechy zostały mu wybaczone. Modlitwa faryzeusza nie

¹⁶ W. J. Harrington. *Chrystus i życie* s. 34 n.

¹⁷ Tamże; M. Czajkowski. *Ubóstwo* s. 378; O. Benoit. *L'Évêque dans L'Eglise du Christ*. Paris 1963 s. 360 n.

¹⁸ *Théologie du Nouvea Testament*. T. 1. *La prédication de Jésus*. Paris 1973 s. 144; por. W. J. Harrington. Tamże s. 36.

¹⁹ W. J. Harrington. Tamże.

została przez Boga przyjęta, gdyż mniemał, że przez drobiazgowe wypełnienie Prawa dostąpi zbawienia²⁰ Postawą usprawiedliwienia celnika była świadomość jego osobistego ograniczenia i niedostatku mocy potrzebnej do osiągnięcia przez siebie zbawienia. Przyjął więc postawę pokory, uznał własną niezdolność do przewycięzania takiej sytuacji, poddał się całkowicie woli Bożej, oczekując jedynie wybawienia, zbawienia. Ubóstwo reprezentowane przez celnika jest postawą całkowitej „nagości” wobec Boga, oddania się w Jego ręce z nadzieją i pewnością, że On dokona zbawienia²¹

Zdaniem J. Jeremiasa i L. Roya również ubodzy, przez poczucie nędzy i słabości, upodobniają się do dzieci (Mk 10,14; Mt 11,25 n.) i tak jak do dzieci, tak i do nich, należy Królestwo Boże (por. Mt 19,13-24; Łk 18,15)²²

Ubogimi więc w nauczaniu Jezusa byli nie tylko ci, którym brak było środków materialnych i których ubóstwo miało charakter duchowy, ale również ludzie nie potrafiący się bronić i troszczyć o siebie. Potrzebują oni Jezusa i od Niego oczekują pomocy ze względu na skrajną nędzę, fizyczne lub duchowe cierpienie. Do ubogich Bóg wysłał swego Syna, czyniąc ich pierwszymi dziedzicami Królestwa Bożego (Mt 5,3; Łk 6,20). W przeciwieństwie do judaizmu i oponentów Jezusa, Zbawiciel wybrał ubogich, wobec nich kieruje swoje orędzie i posłannictwo, im okazuje swą miłość. Nie jest to liberalizm czy humanitaryzm Jezusa²³, ale sedno Jego posłannictwa. Dzięki Jezusowi ubodzy otrzymali nadzieję zbawienia, gdyż do nich przybyło Królestwo Boże.

4. Logion: „Ubogim głosi się Ewangelię” implikuje pytanie o zawartość treściową Dobrej Nowiny proklamowanej przez Jezusa. Podczas wydarzenia w synagodze nazaretańskiej (Łk 4, 16-21), podobnie jak w odpowiedzi danej wysłannikom Jana Chrzciciela, Jezus wskazał na siebie jako zwiastuna Dobrej Nowiny. Symeon, jako przedstawiciel wszystkich ubogich Izraela, przed swoją śmiercią doczekał się Tego, którego imię i misja zawierały się w słowie Zbawiciel. (Łk 2, 29-32)²⁴

Istotną treścią Dobrej Nowiny proklamowanej przez Jezusa jest zbawienie. Głównymi adresatami są grzesznicy – pierwsi wśród ubogich. Doznają oni od Jezusa daru przebaczenia grzechów, stają się przedmiotem bezinteresownej Jego łaskawości. Jezus obiecał im nagrodę przez udział w zbawieniu. Dużym wkładem J. Jeremiasa w zrozumieniu Dobrej Nowiny dla

²⁰ F. Grylewicz. Ewangelia według Św. Łukasza. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz. Pismo św. Nowego Testamentu. T. 3,3. Poznań 1974 s. 281-284.

²¹ L. R. Moran. Chrystus w historii zbawienia s. 164.

²² J. Jeremias. Théologie du Nouvea Testament s. 143 n.; L. Roy. Ubodzy s.1000.

²³ M. Czajkowski. Ubóstwo s. 378.

²⁴ W. J. Harrington. Chrystus i życie s. 43.

ubogich było określenie jej jako wspólnoty stołu Jezusa z grzesznikami²⁵ Według niego wspólnota stołu stanowi najwyższą formę, w której Jezus zapowiedział wybaczenie i udział w przyszłym zbawieniu²⁶ By uświadomić sobie doniosłość gestu Jezusa, należy podkreślić, że na Wschodzie dzielenie z kimś stołu było oznaką: uczestnictwa w pokoju, zaufania, braterstwa, przebaczenia oraz samym życiu. Co więcej, w judaizmie wspólnota stołu oznaczała wspólnotę z Bogiem przez fakt, że wszyscy uczestnicy łamiący chleb brali udział w jego błogosławieniu przez gospodarza²⁷ Również posiłki, które spożywał Jezus w towarzystwie grzeszników i celników (Mk 2, 15 n.; Mt 11, 19; Łk 15, 2) nie są jedynie wyrazami Jego solidarności, czy humanitaryzmu na płaszczyźnie społecznej, ale zawierają głębszy sens. Są to uczy eschatologiczne, pierwociny uczy zbawienia czasów ostatecznych (por. Mt 8,11), w których urzeczywistnia się wspólnota świętych, czyli zbawionych (Mk 2,19). Włączenie grzeszników do wspólnoty zbawienia – antycypowane ich uczestnictwem w uczy Jezusa – stanowi wyraz zbawczej miłości Boga, ofiarującej odpuszczenie grzechów, radość i szczęście dla ubogich. Ubodzy zdobyli bogactwo, wobec którego błędna wszystkie inne wartości (Mt 13,44) i otrzymali to, czego nigdy nie mogliby przypuszczać: łaskę zbawienia. Bóg ich przyjął, nimi się radował, chociaż mieli „puste ręce” (Mt 11,12)²⁸

Dobra Nowina czyli zbawienie, będąc darem eschatologicznym czasów zbawienia, objawia się w znakach towarzyszących działalności Jezusa (por. Mt 11,5 n.; Łk 7,22 n.). Te znaki zbawienia zbieżne są z zapowiedzianym przez proroków królowaniem Jahwe (por. Ez 34,16; Iz 26,19; 29,18 n.; 35,5 n.; 61,1). Przez działalność Jezusa wkroczyło eschatologiczne Królestwo Boże, które w Nim stało się terażniejszością. Nadszedł „czas upragniony (...) dzień zbawienia” (2 Kor 6,2), czas Bożej łaski dla ubogich. Kim więc jest osoba Zwiastuna Dobrej Nowiny – Jezusa?

W kontekście swej działalności Jezus objawia się jako Ten, który proklamuje Dobrą Nowinę Boga o zbawieniu, realizuje ją, stając się jej przedmiotem i centralną treścią²⁹ W Starym Testamencie rolę wybawiciela Izraela z różnego rodzaju nieszczęść pełnił Jahwe (przez osobistą interwencję) (Wj 14,13; por. Iz 63,8) lub przez pośredników (Dawid – 2 Sm 8,6; Saul - 1 Sm 11,13; Samuel - 1 Sm 7,8; przez sędziów - Sdz 2,16)³⁰ Ostateczne zbawienie

²⁵ Łukasz ukazał Jezusa przede wszystkim jako Mesjasza grzeszników. L. Goppelt. *Theologie des Neuen Testaments*. Göttingen 1978 s. 615-617; J. Jeremias. *Théologie du Nouveau Testament* s. 149 n.

²⁶ J. Jeremias. Tamże; por. W. J. Harrington. *Chrystus i życie* s. 41.

²⁷ Por. 2 Krl 25, 27-30; J. Flawiusz. *Antiquitates Judaicae*. Poznań 1962 XIX, 321.

²⁸ J. Jeremias. *Théologie du Nouveau Testament* s. 149n.; W. J. Harrington. *Chrystus i życie* s. 41 n.

²⁹ J. Schmid. *Das Evangelium nach Markus*. Regensburg 1954 s. 167; H. Langhammer. *Ewangelia według św. Marka. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz. Pismo św. Nowego Testamentu. T. 3,2*. Poznań 1977 s. 7.

³⁰ J. B. Bauer. *Heiland. Bibeltheologisches Wörterbuch*. Red. W. Bauer. Graz 1959 s. 396.

Narodu Wybranego w czasach eschatologicznych jest wyłącznie zarezerwowane dla Jahwe, który zbawi Izrael, posyłając mu Króla – Mesjasza, oczyszczając swój lud od wszelkiego grzechu i zła przez dar Ducha Świętego oraz posyłając mu swego Sługę, który doprowadzi do końca dzieło zbawienia.

Opisy dnia Jahwe - przedstawione w prorocत्वach po niewoli - ukazują radość przyszłego zbawienia (Iz 12,2; 25,9). Idea zbawienia łączy się z tematem Królestwa Bożego, będąc synonimem pokoju i szczęścia (Iz 52,7), oczyszczenia (Ez 36,29) i uwolnienia (Jr 31,7)³¹ Sprawcą zbawienia jest Jahwe - Zbawca. Dokona On zbawienia przez uwolnienie i zachowanie od grzechu ludzi oraz ułatwi zdobycie wszelkich dóbr mesjańskich.

Tytuł Zbawiciel - Soter, który Stary Testament zarezerwował wyłącznie dla Jahwe, Nowy Testament przenosi na Jezusa. Ziemską działalność Jezusa, szczególnie Jego czyny i słowa wskazują na Niego - jako Kogoś niezwykłego, którego celem życia jest zbawienie świata (Łk 9,56; 19,10). Cudowne dzieła mocy Jezusa mają podwójny charakter: z jednej strony przywracają zdrowie chorym, ratują ludzi od niebezpieczeństw, a z drugiej przynoszą im zbawienie - ocalił jawno grzesznicę, ponieważ darował jej grzechy (Łk 7,48 nn.); zbawienie wkroczyło do domu Zacheusza czyniącego pokutę (Łk 19,9). Podobne znaczenie zbawcze przypisuje się Jezusowi przy dokonywaniu czynów mocy w dniach szabatowych (Mt 12,9-14; Łk 6,6-11). Aktywność Jezusa w szabat podkreśla permanentne jego działanie (również w dniach odpoczynku) na rzecz zbawienia ludzi. Także dzieła mocy dokonywane przez Jezusa świadczyły o posiadaniu mocy równej samemu Bogu i partycypacji w Jego naturze (por. J. 5,17). Stąd Boże dzieło Odkupienia ludzi jest równocześnie zbawczym działaniem Jego Syna.

Treść tytułu Zbawiciel, jaki przynależy Jezusowi w pełni odpowiada starotestamentowym oczekiwaniom, jaką przypisywano Jahwe Zbawcy. W Jezusie objawiła się moc i wola zbawienia realizowanego przez Jahwe. Jest to zbawienie od grzechu i śmierci³²

Jezus będąc w posiadaniu prerogatyw przynależnych wyłącznie Jahwe, objawił się jako posłany przez Boga – Mesjasz. Treścią jego misji było głoszenie Dobrej Nowiny o zbawieniu grzesznikom – pierwszym wśród ubogich, oraz instalacja Królestwa Bożego. Proklamacja Ewangelii przez Mesjasza ubogich, stanowiła ważny znak nadejścia czasów mesjańskich. Ponieważ Mesjasz jest Zbawicielem ubogich, dlatego czas Jego działalności jest czasem zbawienia dla ubogich.

Proklamacja Ewangelii ubogim przez Jezusa stanowi mocny argument uzasadnienia Jezusowego boskiego posłannictwa, ponieważ odwołuje się do

³¹ C. Lesquirit, P. Grelot. Zbawienie. Słownik Teologii Biblijnej. Red. X. Léon-Dufour. Poznań 1973 s. 1119.

³² J. L. McKenzie. Moc i mądrość. Interpretacja Nowego Testamentu. Warszawa 1975 s. 103 n.

istoty Jego mesjańskiej misji: zbawienia grzeszników. Argument ten, w kontekście współczesnych rozważań teologiczno - fundamentalnych, stanowi motyw pośredni, legitymujący boskie posłannictwo Jezusa z Nazaretu. Pełny walor motywacyjny argument ten uzyskuje w łączności z innymi argumentami, a mianowicie: z cudów, z prorocत्व, a także z Nim samym, tym bardziej, że na treść Ewangelii składa się słowo Boże, osoba Jezusa oraz dzieła przez Niego dokonane, które wzajemnie się dopełniają, uzasadniają i tworzą ze sobą zwartą całość. Łączne ujęcie wszystkich argumentów (z prorocत्व, z cudów i z głoszenia Ewangelii przez Jezusa) posiada znaczną siłę legitymacyjną na rzecz boskiego posłannictwa Jezusa z Nazaretu.